

Sygn. akt. II Cz 576/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska – Kojtych

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko E. T.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie

z dnia 8 marca 2013 roku, sygn. akt I C 1640/12

postanawia:

I. uchylić zaskarżone postanowienie;

II. nakazać zwrócić powodowi M. W. z kasy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie kwotę 65 zł (sześćdziesiąt pięć złotych) uiszczoną tytułem opłaty od zażalenia.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. wskazując, że powód nie uzupełnił braków formalnych pozwu, gdyż nie złożył pozwu wraz z załącznikami.

W zażaleniu na to postanowienie powód wniósł o jego uchylenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone postanowienie zostało wydane z oczywistym naruszeniem prawa procesowego, to jest art. 505³⁷ k.p.c.

Prawidłowa wykładnia powołanego przepisu wymaga w pierwszej kolejności sięgnięcia do uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, na podstawie której

wprowadzone zostało do postępowania cywilnego elektroniczne postępowanie upominawcze (druk sejmowy nr VI. 859 z 31 lipca 2008 roku), a dalej zastanowienia się nad wzajemną relacją § 1 oraz § 3 tego artykułu.

Uzasadnienie projektu ustawy, o której mowa, wskazuje, że ustawodawca przyjął model, czy też zasadę, pełnej kontynuacji elektronicznego postępowania upominawczego, ze wszystkimi jego konsekwencjami, co znalazło wyraz między innymi w treści art. 505³⁷ k.p.c. (por. uzasadnienie projektu ustawy str. 14, 23-24, 28).

Przepis ten reguluje postępowanie sądu właściwości ogólnej na wstępnym etapie postępowania przed tym sądem, po przekazaniu sprawy przez E-sąd. W § 1 nakłada na sąd właściwy do rozpoznania sprawy obowiązek:

1/ wezwania powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu,

2/ wezwania powoda do uzupełnienia pozwu, w sposób odpowiedni do postępowania, w którym sprawa będzie prowadzona, w terminie dwutygodniowym.

Na wypadek nieuzupełnienia braków formalnych pozwu (jak w pkt 1), odmiennie, niż to jest w przypadku postępowania zwykłego (art. 130 § 2 k.p.c.), przewiduje skutek w postaci umorzenia postępowania. Przepis ten nie reguluje natomiast skutków nieuzupełnienia pozwu w sposób odpowiedni do postępowania, w którym sprawa będzie prowadzona (jak w pkt 2).

Dalszy tok postępowania sądu właściwości ogólnej, po uzupełnieniu pozwu zgodnie z wymogami § 1 powołanego artykułu, unormowany został w art. 505³⁷ § 3 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż wówczas sąd wzywa pozwanego do uzupełnienia sprzeciwu w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznawana.

Prawidłowa wykładnia art. 505³⁷ § 1 k.p.c., uwzględniająca zasadę pełnej kontynuacji elektronicznego postępowania upominawczego, prowadzi do wniosku, że po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu, na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu lub w razie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty albo na skutek uchylecia nakazu zapłaty w przypadkach wskazanych w art. 502¹ § 1 i 2 k.p.c., postępowanie przed sądem właściwym nie toczy się od samego początku, to jest od wniesienia pozwu. W uzasadnieniu projektu ustawy wyraźnie wskazano, że „Przyjęcie zasady pełnej kontynuacji postępowania po złożeniu sprzeciwu, po uchyleniu nakazu zapłaty lub stwierdzeniu braku podstaw do jego wydania sprawia, że nie można przejść do porządku dziennego nad faktem, że w sądzie elektronicznym wydano nakaz zapłaty – a więc toczyło się postępowanie” (s. 14 uzasadnienia projektu ustawy).

Należy zatem stwierdzić, że pozew wniesiony w sposób właściwy dla elektronicznego postępowania upominawczego, to jest drogą elektroniczną, odpowiadający wymaganiom formalnym przewidzianym w tym postępowaniu (art. 505³² k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 k.p.c. i art. 126¹ k.p.c.) wywołuje skutki procesowe, jakie ustawa łączy z wniesieniem pozwu. W wyniku prawidłowego wniesienia pozwu E-sąd albo wydaje nakaz zapłaty i doręcza go wraz z odpisem pozwu pozwanemu albo stwierdza brak podstaw do jego wydania i przekazuje sprawę sądowi właściwemu do jej rozpoznania.

W konsekwencji należy przyjąć, że czynność procesowa polegająca na wniesieniu pozwu nie jest czynnością, która podlegałaby powtórzeniu po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu z elektronicznego postępowania upominawczego w wypadkach wskazanych w art. 505³⁷ § 1 k.p.c. Raz wniesiony pozew pozostaje bowiem w systemie teleinformatycznym, a sąd właściwy, po przekazaniu mu sprawy przez E-sąd i po wydrukowaniu akt sprawy z systemu teleinformatycznego, proceduje w oparciu o graficzny, papierowy obraz tego pozwu.

Stanowisko prezentowane przez Sąd Rejonowy, iż pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym drogą elektroniczną, a więc bez zachowania formy papierowej, obarczony jest z tego tytułu brakiem formalnym, wobec czego powinien być wniesiony ponownie, jest sprzeczne z przyjętym przez ustawodawcę modelem pełnej kontynuacji postępowania elektronicznego. Wypada zauważyć również, że w niniejszej sprawie pozew wniesiony drogą elektroniczną został pozwanemu doręczony wraz z odpisem nakazu zapłaty (dowód doręczenia k. 9, 10,11), w

wyniku czego pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty (jk.29, 31), co tym bardziej nie daje podstaw do powtarzania czynności wniesienia pozwu i doręczenia jego odpisu przez sąd właściwy, po przekazaniu mu sprawy przez E-sąd.

Przyjęcie modelu pełnej kontynuacji postępowania, o którym mowa, prowadzi do wniosku, że uzupełnieniu w trybie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. podlegają tylko takie braki formalne, które uniemożliwiają sądowi właściwemu nadanie sprawie dalszego biegu, odpowiedniego do tego etapu postępowania, który następuje po przekazaniu sprawy przez E-sąd w każdym z wypadków wymienionych w tym przepisie (np. brak pełnomocnictwa, brak wykazania prawidłowości umocowania pełnomocnika, braki z art. 502¹ § 2 k.p.c., braki w zakresie doprecyzowania żądania pozwu lub w zakresie uzasadnienia jego podstawy faktycznej zgodnie z wymogami art. 187 § 1 k.p.c.). Za prezentowaną wyżej wykładnią art. 505³⁷ § 1 k.p.c., w szczególności zaś za przyjęciem, że wniesienie pozwu drogą elektroniczną bez zachowania formy papierowej lub bez zachowania wymogów z art. 505² k.p.c. nie jest brakiem formalnym tego pisma procesowego, przemawia także treść art. 505³⁷ § 3 k.p.c.

Jak wskazano na wstępie art. 505³⁷ § 3 k.p.c. stanowi, że po wykonaniu przez powoda obowiązków z art. 505³⁷ § 1 k.p.c. przewodniczący wzywa pozwanego jedynie do uzupełnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznawana. Przepis ten, w odróżnieniu do regulacji zawartej w § 1, nie przewiduje natomiast wezwania pozwanego do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu i nie zastrzega rygoru odrzucenia sprzeciwu. Rozwiązanie powyższe, wbrew pozorom, nie jest przeoczeniem ustawodawcy, lecz logiczną konsekwencją przyjęcia w art. 505³⁶ § 1 k.p.c., że sprzeciw wniesiony prawidłowo w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a więc w sposób określony w art. 505³⁵ § 1 k.p.c., wywołuje skutek prawny w postaci utraty mocy w całości nakazu zapłaty. Po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu, w wyniku skutecznego wniesienia sprzeciwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, nie ma zatem potrzeby, a przede wszystkim podstawy prawnej, dla wdrażania procedury związanej z wzywaniem pozwanego do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu, gdyż nie istnieje możliwość odrzucenia sprzeciwu z powodu nie uzupełnienia braków formalnych. Nie jest bowiem dopuszczalne odrzucenie tego środka zaskarżenia skoro wywołał on skutek prawny przewidziany przepisami ustawy.

Powyższe prowadzi do wniosku, że po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu forma, w jakiej został wniesiony sprzeciw przestaje mieć znaczenie w aspekcie braków formalnych tego pisma procesowego. Sprzeciw, niezależnie od tego czy wniesiony został przez pozwanego w zwykłej formie papierowej, czy na urzędowym formularzu, a następnie zeskanowany do akt elektronicznych, czy został wniesiony tak, jak pozew, a więc drogą elektroniczną, wywołuje taki sam skutek w postaci upadku nakazu zapłaty w całości i – po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu – nie podlega ponownemu wniesieniu w jakiegokolwiek formie, w tym też na urzędowym formularzu.

Takie rozwiązanie, przyjęte przez ustawodawcę w odniesieniu do sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, stanowi dodatkowy argument za uzasadnieniem poglądu, iż także do pozwu elektronicznego złożonego w tym postępowaniu, po przekazaniu sprawy sądowi właściwemu w przypadkach określonych w art. 505³⁷ § 1 k.p.c., nie ma zastosowania przepis dotyczący wymagań co do papierowej formy pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), jak również przepis art. 505² k.p.c. przewidujący obowiązek wniesienia pisma na urzędowym formularzu.

Możliwym jest natomiast, że sprzeciw wniesiony drogą elektroniczną ma braki, które w postępowaniu przed sądem właściwym po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego, są w istocie brakami formalnymi. Może to być na przykład brak powołania faktów i dowodów na uzasadnienie zarzutów podniesionych w sprzeciwie zgodnie z art. 505³⁵ k.p.c., czy brak pełnomocnictwa (pełnomocnik pozwanego, podobnie jak pełnomocnik powoda, nie składa w elektronicznym postępowaniu upominawczym pełnomocnictwa, lecz jedynie powołuje się na nie zgodnie z art. 89 § 1 zdanie ostatnie k.p.c.). Żaden z tych braków, jeżeli nie zostanie uzupełniony, nie będzie jednak mógł stanowić podstawy do odrzucenia sprzeciwu, bo ten wywołał nieodwracalne skutki procesowe w postaci utraty mocy nakazu zapłaty w całości. W każdej z wymienionych sytuacji sąd właściwy winien się zachować stosownie do stwierdzonego braku: na przykład uwzględnić powództwo przyjmując, że pozwany nie wykazał zasadności zarzutów

podnoszonych w sprzeciwie, odmówić rzekomemu pełnomocnikowi dopuszczenia do udziału w sprawie (por. K.Jasińska, A.Lejko, Komentarz do niektórych przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. LEX/el 2010, M.Tchórzewski, P.Telenga, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz. Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 57).

Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymaga również fakt, że pozew oraz sprzeciw od nakazu zapłaty złożone drogą elektroniczną w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zaopatrzone podpisem elektronicznym (art. 126 § 5 k.p.c.) z tych samych względów, o których mowa wyżej, nie podlegają ponownemu podpisaniu przez powoda, pozwanego lub pełnomocnika pismem ręcznym, po przekazaniu sprawy w przypadkach wymienionych w art. 505³⁷ § 1 k.p.c. Powtórzyć trzeba w tym miejscu, że pozew (sprzeciw) wniesiony w sposób właściwy dla elektronicznego postępowania upominawczego, a więc także podpisany podpisem elektronicznym, wywołuje skutki, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem. Podpis elektroniczny jest integralną częścią takiego pozwu (sprzeciwu), wraz z pozwem (sprzeciwem) pozostaje w systemie teleinformatycznym i tak samo jak wnoszenie pozwu (sprzeciwu) tak i jego podpisywanie nie jest czynnością, która podlegałaby powtórzeniu po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu do rozpoznania. Stanowisko Sądu Rejonowego, o ile – akceptując w zaskarżonym postanowieniu wezwanie wystosowane przez Przewodniczącego do powoda o złożenie pozwu – miał na uwadze także konieczność zamieszczenia podpisu ręcznego pod treścią pozwu, nie jest uzasadnione.

Całkowicie nietrafione jest również uznanie przez Sąd Rejonowy, że pozew obarczony był brakiem formalnym w postaci braku załączników. Wskazać trzeba, że pozew wniesiony w niniejszej sprawie drogą teleinformatyczną, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w o ogóle nie miał załączników, lecz tylko „listę dowodów” (k. 6-7), co jest zgodne z art. 505³² § 1 k.p.c. Wzywanie w tej sytuacji do złożenia załączników do pozwu i to pod rygorem umorzenia postępowania było absolutnie bezpodstawne. Prawdłowo należało wezwać stronę powodową do uzupełnienia pozwu przez złożenie dokumentów wskazanych w „liście dowodów”, zamieszczonej w pozwie, z odpisami dla strony przeciwnej, pod rygorem negatywnych skutków dowodowych. Jak bowiem powiedziano wyżej rygor umorzenia postępowania przewidziany został w art. 505³⁷ § 1 zdanie drugie k.p.c. jedynie dla nieuzupełnienia braków formalnych pozwu, a nie dla nieuzupełnienia pozwu w ogóle.

Całkowicie pozbawione podstaw prawnych było również wzywanie powoda do uiszczenia części opłaty od pozwu w kwocie 969 zł. Zarządzenie wydane w tym przedmiocie w dniu 15 lutego 2013 roku (k. 1) w sposób oczywisty narusza przepisy art. 505³⁷ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 t. jedn. ze zm.). Jakkolwiek brak opłaty nie stanowił podstawy wydania zaskarżonego postanowienia, to jednak by uporządkować wadliwą praktykę Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy uznał za stosowne wypowiedzieć się w tym przedmiocie.

W omawianej kwestii również należało sięgnąć do uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, na podstawie której wprowadzone zostało do postępowania cywilnego elektroniczne postępowanie upominawcze (druk sejmowy 859 z 31 lipca 2008 roku, sejm VI kadencji) oraz przeanalizowania zmian wprowadzonych ustawą z dnia 9 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156 ze zm.) w ustawie z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mianowicie w art. 9 ustawy nowelizującej przepis art. 19 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych otrzymał następujące brzmienie: „czwartą część opłaty pobiera się od: 1/ pozwu w postępowaniu nakazowym; 2/ pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym”.

W założeniu zmian wprowadzonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego oraz w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, związanych z instytucją elektronicznego postępowania upominawczego, przyjętych przez ustawodawcę, również legła zasada pełnej kontynuacji elektronicznego postępowania upominawczego ze wszystkimi jego konsekwencjami. Na powyższe wskazuje uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej k.p.c. (druk sejmowy nr 859, sejm VI kadencji, s. 23 i nast.). W odniesieniu do opłaty od pozwu przyjęto zatem, że „opłata w wysokości 1/4 nie będzie uzupełniana w razie wniesienia sprzeciwu, uchylenia nakazu zapłaty i stwierdzenia

braku podstaw do wydania nakazu zapłaty oraz – tak jak dotychczas – będzie zwracana w razie zwrotu pozwu. Taka regulacja ma na celu skłonienie jak największej ilości powodów do rezygnacji ze zwykłego postępowania upominawczego angażującego wszystkie sądy w Polsce, zajmującego zarówno orzeczników, jak i sekretariaty sądów oraz generujące duże koszty tradycyjnych doręczeń. Poprzestanie na pobraniu 1/4 opłaty w sprawach, które zostaną zakończone prawomocnym nakazem zapłaty nie powoduje różnicy w ostatecznej wysokości opłaty, ponieważ w dotychczasowym postępowaniu upominawczym 3/4 opłaty jest zwracane, jeżeli uprawomocnił się nakaz zapłaty. Rezygnacja z uzupełnienia opłaty w pozostałych przypadkach powinna uczynić elektroniczne postępowanie upominawcze znacznie atrakcyjniejszym dla powodów od dotychczasowego postępowania upominawczego” (s. 18 uzasadnienia projektu). Stanowisko to zostało powtórzone w dalszej części uzasadnienia projektu ustawy, gdzie podniesiono, że „Zachowano rozwiązanie, że pobrana opłata w wysokości 1/4 opłaty stosunkowej nie jest uzupełniana do zakończenia postępowania, to jest również w sytuacji kiedy postępowanie nie zakończy się prawomocnym nakazem zapłaty. Zasada ta jest obecnie z punktu widzenia opłat sądowych istotną finansową zachętą do korzystania z elektronicznego postępowania upominawczego (s. 24 uzasadnienia projektu ustawy) oraz, że „Wprowadzenie zasady pełnej kontynuacji postępowania w e.p.u. z zachowaniem rozwiązania, że pobrana opłata w wysokości 1/4 opłaty stosunkowej nie jest uzupełniana do zakończenia postępowania spowoduje co prawda, że w pewnej ilości spraw, które nie zakończą się uprawomocnieniem nakazu zapłaty ostatecznie pobrana opłata będzie mniejsza niż, gdyby sprawa została rozpoznawana w zwykłym postępowaniu upominawczym” (s. 28 uzasadnienia projektu).

W świetle cytowanych fragmentów uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej k.p.c., mocą której wprowadzone zostało elektroniczne postępowanie upominawcze, nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu, na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód nie ma obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu. Jego obowiązek fiskalny realizuje się w pełni jedynie poprzez wniesienie 1/4 opłaty stosunkowej na etapie elektronicznego postępowania upominawczego w oparciu o art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i opłata ta nie podlega uzupełnieniu (por. także: P.Biezuński, Komentarz do ustawy z dnia 9 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. LEX/el, J.Widło, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Lexis Nexis Warszawa 2010, s. 106,126, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz pod red. J.Gołaczyńskiego, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 340-341, M.Tchórzewski, P.Telenga, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s.84).

Reasumując:

1/ pozew M. W. wniesiony w niniejszej sprawie nie był obarczony brakiem formalnym w postaci braku jego papierowej i podpisanej ręcznie formy oraz braku załączników, ani też nie miał braku fiskalnego w postaci braku części opłaty od pozwu, stąd też wzywanie strony powodowej do uzupełnienia wymienionych, rzekomych braków i umorzenie postępowania z powodu niezłożenia pozwu z załącznikami było oczywiście bezzasadne;

2/ pozew wymagał uzupełnienia poprzez złożenie dokumentów opisanych w „liście dowodów”, wobec czego należało wezwać stronę powodową do złożenia tych dokumentów z odpisami dla pozwanego, pod rygorem ujemnych skutków dowodowych.

Niezależnie od tego co stwierdzono powyżej godzi się zauważyć, iż Sąd Rejonowy pominął fakt, że pozew w rozpoznawanej sprawie nie został wniesiony przez powoda osobiście, lecz przez pełnomocnika, zaś z opisanego pełnomocnictwa, które zostało zawarte w pozwie (art. 89 § 1 zd. ostatnie k.p.c.), wynikało, że zostało ono udzielone profesjonalnemu pełnomocnikowi. Po przekazaniu sprawy przez E-sąd sądowi właściwemu opisanie pełnomocnictwa dokonane zgodnie z art. 89 § 1 zd. ostatnie k.p.c., wystarczające w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jest już niewystarczające do nadania dalszego biegu sprawie w sądzie właściwym. Brak dokumentu pełnomocnictwa jest na tym etapie postępowania brakiem formalnym, który winien być uzupełniony w trybie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., pod rygorem umorzenia postępowania. Ten brak formalny został jednak przeoczony przez Sąd pierwszej instancji.

W chwili obecnej sąd winien wezwać powoda osobiście - gdyż jak wynika z pism procesowych powoda, stosunek pełnomocnictwa wygasł w sierpniu 2012 roku (pismo powoda z 1 marca 2013 roku k. 41, zażalenie k. 48-49) - do uzupełnienia wskazanego braku formalnego pozwu w trybie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. poprzez złożenie dokumentu pełnomocnictwa, udzielonego w dniu 6 października 2011 roku pełnomocnikowi wskazanemu w pozwie (pozew k. 5), co umożliwi sądowi dokonanie oceny czy pozew został wniesiony przez pełnomocnika prawidłowo umocowanego.

Oprócz tego należy wezwać powoda do uzupełnienia pozwu poprzez złożenie dokumentów opisanych w „liście dowodów”, z odpisami dla pozwanego, pod rygorem ujemnych skutków dowodowych.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał zażalenie strony powodowej za oczywiście uzasadnione i w konsekwencji uchylił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz orzekł o zwrocie opłaty od zażalenia w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 1e ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.